

Kontrowersyjna zmiana w ustawie o drogach publicznych w TK

Utworzono: poniedziałek, 28, październik 2013 08:17 Ryszard Kulik



Problem dotyczy zmiany treści art. 10 ust. 5 ustawy o drogach publicznych. Uchwaloną przez Sejm nowelizację tego aktu miał podpisać Prezydent RP do 25 października br. Jednak decyzją Prezydenta ustawa z kontrowersyjnym dla samorządów zapisem została skierowana do kontroli przez Trybunał Konstytucyjny.

W dotychczasowym brzmieniu przepis ten mówił: „Odcinek drogi zastąpiony nowo wybudowanym odcinkiem drogi z chwilą oddania go do użytkowania zostaje pozbawiony dotychczasowej kategorii i zaliczony do kategorii gminnej.” Nowelizacja ustawy o drogach publicznych miała zmienić dotąd funkcjonujący mechanizm. Nowy przepis otrzymał następujące brzmienie: „Odcinek drogi krajowej zastąpiony nowo wybudowanym odcinkiem drogi z chwilą oddania go do użytkowania zostaje pozbawiony dotychczasowej kategorii i zaliczony do kategorii wojewódzkiej”. Przy czym dodano jeszcze dodatkowe zapisy od ust. 5a do 5f. Uprawniają one samorządy województwa i powiatu do dalszego pozbawiania (w drodze uchwały) takiej drogi kategorii i przekazywania jej o szczebel niżej. Warunek poza stosowną uchwałą jest jeden: aby o takim zamiarze podmiot, który ma zarządzać tą drogą został powiadomiony (ma ją dostać w zarząd!) z 30-dniowym wyprzedzeniem.

Nietrudno zauważyć, że na końcu tego swoistego łańcucha w przekazywaniu dróg jest gmina. Ten podmiot nie może już nic przekazać dalej, z oczywistych względów.

Poza kwestią mechanizmu przejmowania dróg jest jeszcze inna bardzo istotna kwestia. Otóż dalszemu przekazaniu podlega - uwaga! - odcinek drogi o proporcjonalnej długości. Zatem mamy w tym przypadku do czynienia z możliwością przeprowadzenia swoistego handlu wymiennego w rodzaju: rzecz za rzecz.

O ile w poprzednim zapisie ustawy ów swoisty automatyzm zakładał jakiś funkcjonalizm, gdyż z chwilą wybudowania obwodnicy stary odcinek drogi stał się drogą lokalną obsługującą gminę (z reguły o dobrych parametrach, gdyż uprzednio była to droga krajowa), to w proponowanym nowelą stanie prawnym czegoś takiego brak. Z dużą dozą prawdopodobieństwa należy stwierdzić, że ów handel barterowy będzie dotyczył zbędnych odcinków dróg, niechcianych przez danego zarządcę. Kwestia jej funkcjonowania w sieci dróg danego zarządcy będzie bez znaczenia.

Przypomnijmy, że źródłem problemu była próba przekazania na terenie Wielkopolski odcinka drogi w związku z niedokończoną budową obwodnicy. Sąd cywilny (!) stanął w tym przypadku po stronie gminy, gdyż zarządca drogi krajowej nie wykonał swoich zobowiązań dotyczących wybudowania drogi (obwodnicy), dlatego nie było podstaw przekazania drogi w trybie art. 10 ust. 5, co jest w istocie trybem administracyjnym (patrz: postanowienie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy z dnia 13 listopada 2012 r.; sygn. akt II SAB/Bd 126/12). Problem na tle tej sprawy zaczął żyć własnym życiem i rozwiązanie o charakterze administracyjnym, zakładające w miarę racjonalny mechanizm, stało się sprawą polityczną wymagającą zmiany ustawy. Czy słusznie? Moim zdaniem było to posunięcie zbędne. Dopiero taka nowelizacja zrodzi problemy.

Ryszard Kulik

radca prawny

ZDMiKP Bydgoszcz

Nowelizacja ustawy o drogach publicznych do kontroli w Trybunale

Prezydent Bronisław Komorowski podjął decyzję o skierowaniu nowelizacji ustawy o drogach publicznych do Trybunału Konstytucyjnego, w trybie kontroli prewencyjnej.

Ustawa ta budziła duże kontrowersje ze względu na regulacje pozwalające samorządom województwa na przekazywanie samorządom innych szczebli zarządu nad istniejącymi odcinkami dróg zastępowanymi nowymi trasami.

Oznaczałoby to swoiste wycofanie się państwa z funkcji, jaką jest określenie bezpośrednio w drodze ustawy zadań poszczególnych szczebli samorządu terytorialnego – doszłoby do scedowania tych uprawnień na jednostki samorządu.

Po raz pierwszy w systemie prawnym znalazłyby się przepisy stanowiące podstawę do określania zadań realizowanych przez gminy i powiaty nie bezpośrednio w ustawie, ale przez samorząd innego szczebla, w drodze uchwały, odpowiednio sejmiku województwa, rady powiatu i rady gminy.

W opinii Prezydenta RP takie rozwiązanie budzi wątpliwości co do zgodności z

Kontrowersyjna zmiana w ustawie o drogach publicznych w TK

Utworzono: poniedziałek, 28, październik 2013 08:17 Ryszard Kulik

wynikającą z Konstytucji zasadą określania zadań samorządów w ustawie, a także z konstytucyjnie chronioną samodzielnością gminy będącej podstawową jednostką samorządu terytorialnego.

Dodatkowo z oddelegowaniem na samorządy uprawnień do określania zadań samorządów innych szczebli nie wiążą się precyzyjne kryteria uzależniające możliwość przekazania danego odcinka drogi w zależności od funkcji, jakie pełni ona dla społeczności lokalnej.

Nowelizacja, będąca kompilacją trzech projektów poselskich, spotkała się z protestem środowisk samorządowych, w tym ich krajowych organizacji. W apelach kierowanych do prezydenta Bronisława Komorowskiego wskazywały one na poważne ryzyko niezgodności nowych przepisów z Konstytucją.

Wystąpienie Prezydenta RP do Trybunału Konstytucyjnego nie oznacza przy tym akceptacji dla obecnego modelu, czyli automatycznego przekazywania gminom dróg zastępowanych przez nowe trasy. W opinii Bronisława Komorowskiego zmiana obecnych rozwiązań wymaga z jednej strony konieczności precyzyjnego określenia w ustawie zadań w zakresie dróg, jakie mają realizować gminy, powiaty i województwa, z drugiej zaś konieczności rzeczywistego odciążenia gmin, na których spoczywa dziś koszt utrzymania odcinków dróg zastępowanych nowymi.

Prezydent uważa, że propozycje uregulowania powyższej kwestii powinny być opracowane na poziomie rządowym.

Zaskarżenie do Trybunału Konstytucyjnego ustawy z dnia 13 września 2013 r. oznacza, że zawarte w niej rozwiązania nie wejdą w życie, przynajmniej do rozpatrzenia wniosku przez sędziów Trybunału.

Źródło: Kancelaria Prezydenta RP